

Zmiany na Pilsku - „ósemka” znów działa

Gliwicka Agencja Turystyczna umieściła na Pilsku, na wyciągu nr 8, tabliczkę informacyjną: „wyciąg nieczynny”. To wszystko, co Agencja zrobiła w kwestii przestrzegania prawa. GAT nie rozebrał wyciągu, dopuszcza urządzenie do użytku, a jedynym świadectwem nielegalności wyciągu jest zawieszona tabliczka, co nie ma znaczenia, gdyż wyciąg pracuje tak jak dawniej. Dzieje się to przy milczącej zgodzie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Żywcu. Czyżby nartobiznes był ponad prawem?

Pomimo wyroku NSA, nakazującego rozebranie wyciągu nr 8 do końca 2005 r., całość nadal funkcjonuje. GAT zignorował nakaz sądowy. Ponadto bezczelnie wykorzystuje nielegalną budowlę do zarabiania pieniędzy. W tej sprawie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot interweniowała u Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Żywcu.



Pilsko. Fot. Tomasz Kudłacz

Bez skutku. Inspektor odmówił stowarzyszeniu udziału na prawach strony w przymusowym postępowaniu egzekucyjnym, a ponadto po prostu nie udzielił informacji, jakie kroki podjął, by przeciwdziałać łamaniu prawa. Dziwi nas fakt braku reakcji Inspektora oraz ukrywanie tak ważnych informacji o stanie dewastacji środowiska na Pilsku.

Na nasze wnioski zareagował Główny Urząd Nadzoru Budowlanego, który w piśmie do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Katowicach zażądał wyjaśnień w kwestii niepokojących sygnałów o wieloletniej beczynności Powiatowego Nadzoru Budowlanego w Żywcu w sprawie rozbiórki wyciągu nr 8 w masywie Pilska. W liście czytamy: „zarzuty beczynności organu nadzoru budowlanego powinny być wyjaśnione, niezależnie od merytorycznego załatwienia przez PINB w Żywcu wniosków Stowarzyszenia”.

Pomimo naszych starań, na dzień dzisiejszy nie wiemy, co Inspektor robi w sprawie łamania prawa przez GAT. Przypuszczamy, że w tym sezonie narciarskim nie podejmie żadnych kroków, by zmusić Agencję do zamknięcia i rozebrania wyciągu. Czy można podejrzewać Inspektora o celowe zaniechanie wykonywania swoich czynności? To pytanie na razie pozostaje bez odpowiedzi.

W związku z postępowaniem Powiatowego Inspektora, Pracownia wniosła odwołanie do wyższej instancji. Będziemy domagać się przestrzegania prawa i wyciągnięcia konsekwencji wobec beczynności Inspektora w Żywcu.

Od początku tego roku cały czas monitorujemy funkcjonowanie nielegalnego wyciągu i zbieramy materiały dokumentujące łamanie prawa.

Radosław Ślusarczyk